

## Humanizm w XXI wieku Autor tekstu: Babu Gogineni

Tłumaczenie: Agata Sylwestrzak

**J**eżeli mówię o humanizmie, mam na myśli współczesną postawę życiową zakorzenioną w racjonalnym myśleniu, będącą sposobem zrozumienia świata i naszego w nim miejsca. Jest to filozofia oparta na naturalizmie, a nie na deistycznych przekonaniach czy siłach nadprzyrodzonych. Humanizm oferuje nam wszystkim — jako jednostkom i członkom społeczeństwa — laicką etykę, osadzoną głęboko w wartościach humanistycznych.

**Jako humaniści jesteśmy świadomi naszego człowieczeństwa, czyli wspólnej nam wszystkim żywej filozofii wolności i demokracji. Naszym postępowaniem kieruje poczucie moralnej wartości wszystkich istot ludzkich oraz współczujący umysł i świadomość jednakowego przeznaczenia całej ludzkości. Jako humaniści odrzucamy autorytety absolutne i "mądrość objawioną"; opowiadamy się za swobodnym dociekaniem prawdy, na którym opiera się nauka; bronimy integralności intelektualnej, nie pozwalając, by utarte zwyczaje zastąpiły sumienie.** Odpowiedzialna wolność myśli i czynów, podobnie jak cywilizowane prawo, mają dla nas największe znaczenia.

1.

Tak szeroko zakreślona filozofia humanizmu pozwala mi cieszyć się z życia. Respektowanie ludzkiej godności jest w niej przeciwwagą dla tych tendencji, które czynią z człowieka jedynie instrument służący wyższemu „celowi”: Bogu, narodowi, klasie, przekonaniom. Racjonalny umysł i rozsądek to przewodnicy w rozwiązywaniu ludzkich problemów, dlatego jesteśmy do nich tak przywiązani. Nasz sceptycyzm (jesteśmy sceptyczni, lecz nie cyniczni) pomaga nam patrzeć na świat krytycznie i zmieniać go na lepsze, na użytek własny i innych. Jako obrońcy sekularyzacji chcemy świeckich społeczeństw; chcemy jednak nie tyle oddzielenia Kościoła od państwa, co raczej uniezależnienia się społeczeństw od religii tak, aby ludzkość mogła stać się samodzielna. Chcemy zawsze poszerzać granice ludzkiej wolności i czuwamy nad tym, aby nic nie przeszkadzało w realizacji tego przedsięwzięcia.

Nie przestajemy dyskutować nad tym, czy humanizm jest religijny, świecki, etyczny, duchowy, transcedentalny i temu podobne. Niektórzy humaniści dodają, że humanizm jest zbyt antropocentryczny, że nie poświęcamy dostatecznie dużo uwagi innym formom życia. Niektórzy zarzucają też nam, że za bardzo koncentrujemy się na umyśle i nauce, że nie doceniamy sztuki i piękna. Słychać też głosy, według których humanizm jest zbyt krytyczny i zamknięty wobec innych filozofii życiowych i alternatywnych światopoglądów. Jeszcze inni przekonują nas, że powinniśmy raczej skupić się na pozytywnych stronach naszego działania, zamiast trwonić siły na krytyce religii.

Oczywiście humanizm, czyli filozofia ludzkiego istnienia, pomaga nam znaleźć odpowiedź na najważniejsze życiowe pytania: kim jesteśmy? czym jesteśmy? jak powstał świat? co to znaczy dobrze żyć? i inne. Czy to są pytania religijne? Czy próba odpowiedzenia na nie oznacza, że jesteśmy religijni? Czy humanizm, który stara się podpowiedzieć na te pytania, jest religią?

**Nie ma wątpliwości co do tego, że staramy się odpowiedzieć na część tych samych pytań, na które tradycyjnie odpowiada religia. Jednak filozofia to nie teologia, a humanizm to nie religia.**

Powinniśmy zachować w umysłach jasność co do podstawowej różnicy: o ile zadajemy sobie te same pytania, na które usiłowała i nadal próbuje odpowiedzieć religia, nie interesują nas religijne odpowiedzi nawiązujące do wieczności; dla nas wiecznie istnieją same pytania. **Dla nas najważniejsze jest poszukiwanie prawdy, nie posiadanie na nią monopolu. Humanizm jest przeciwieństwem właśnie ciągłym zadawaniem sobie pytań na temat wszechświata i naszego w nim miejsca.** Prawdą jest także, że staramy się odkryć jaki cel ma istnienie świata, co w tym świecie robimy i jak najlepiej powinniśmy pokierować naszym życiem, aby było ono zarówno satysfakcjonujące w wymiarze osobistym, jak i użyteczne

społecznie. I prawdą jest też to, że usiłujemy nadać znaczenie naszemu własnemu życiu, ponieważ nie widzimy innego celu egzystencji poza tym, jaki jej nadajemy.

Humanizm jako filozofia życiowa pomaga nam określić, jakie zajmujemy miejsce we Wszechświecie, zaś nauka jest kluczem do zrozumienia tego fenomenu. Dzięki nauce jesteśmy w stanie wyjaśnić ludzką zdolność do zgłębiania tajemnic Wszechświata, która stanowi dodatkowo o ludzkiej godności i wartości rodzaju ludzkiego. Nie przeszkadza też w żaden sposób cenić i cieszyć się przyrodą, ani nie odbiera nam twórczego potencjału. Wspomnijmy chociażby skrzypce w rękach Alberta Einsteina.

**Nasze naturalistyczne rozumienie Wszechświata, szacunek dla nauki, koncepcja istoty autonomicznej moralnie, kultura demokracji, pragnienie przebudowania świata, poczucie odpowiedzialności przed innymi ludźmi i przed naturą, rozumienie istoty piękna — to wszystko łączy się w postawę życiową, którą powinniśmy przyjąć.** Nadzieję na rozpowszechnienie takiej postawy mieli autorzy "Manifestu Humanistycznego II" z 1973 r., zaczynającego się od deklaracji, że XXI wiek powinien być wiekiem humanizmu.

## 2.

Czy żyjemy zatem w wieku humanizmu?

Oczywiście nie. Na świecie są rozpowszechnione silne tendencje irracjonalne — tworzą je różne religie połączone z plemiennymi wartościami różnych narodów — i lekceważenie wartości humanistycznych, co powoduje, że cofamy się w rozwoju, stając się nietolerancyjnymi i bezwzględными wobec drugiego człowieka. Wydaje się, że niektórzy humaniści zaprzestali jakichkolwiek wysiłków, aby zmieniać świat na wzór humanistyczny. Sądzę, że stało się tak na skutek procesu samoeliminacji, który wypchnął nas poza główny nurt humanistycznej działalności. Dziś nie zadajemy sobie nawet trudu, aby głosić to, co druga strona wciela w życie. Trzysta lat temu światu przewodzili nasi duchowi przodkowie. Gdy wspomnimy kogoś z reformatorów społecznych sprzed kilku wieków, prawdopodobnie okaże się, że był on lub ona — świeckim humanistą. Nasi duchowi przodkowie przedstawiali inspirujące wizje świata. Dzisiejsi liderzy są w najlepszym wypadku szefami organizacji, a nie przywódcami społeczeństw.

W pewien sposób straciliśmy kontakt z naszą wielką, humanistyczną tradycją. Humanizm XXI wieku powinien na nowo odkryć tę tradycję, której celem była przebudowa świata i położenie fundamentów dla nowego stulecia. Jednym z duchowych przodków humanizmu był Thomas Paine. Gdy Benjamin Franklin powiedział: „Mój kraj jest tam, gdzie wolność”, Thomas Paine odpowiedział z godnością: „A mój tam, gdzie nie ma wolności”.

**Musimy zatem wyznaczyć nowe kierunki zmian, wywalczyć wolność tam, gdzie jej nie ma i bronić jej tam, gdzie jest zagrożona. Musimy określić najbardziej palące problemy świata i znaleźć ich rozwiązanie przy pomocy zasad humanizmu opartych na wolności.** Jeżeli będziemy działać nadal tak, jak do tej pory, nie będzie powodu, dla którego humanizm miałby zatriumfować w świecie.

Nie wolno wam zapominać, że humanizm jest osiągnięciem kulturowym człowieka i nie ma większego znaczenia czy narodził się w Grecji, w Indiach czy gdzie indziej. Zaskoczyły mnie niedawno twierdzenia dotyczące początków humanizmu, wygłaszane na Zachodzie. Utknęliśmy w dyskusjach dotyczących etymologii, chronologii i geografii i przez to przeoczyliśmy rzeczy najważniejsze. **Humanizm narodził się z ludzkiej natury i z tego właśnie powodu ma charakter uniwersalny.** Niektórzy humaniści czują się wyalienowani tylko dlatego, że nie wykiełkował on w ich ogródku, a to w naszym powszechnym rozumieniu człowieczeństwa jest ułomnością. W podzielonym na różne sposoby świecie musimy rozpowszechnić przekonanie, że do budowania wspólnoty wystarczy, iż wszyscy jesteśmy ludźmi.

Teoretycznie na Zachodzie powinny być wcielane w życie największe osiągnięcia humanizmu: demokracja, wolny wybór, prawa człowieka, duch nauki, otwartość. Ale gdy popatrzyć na tych, którzy mieli zostać tym wszystkim obdarowani, powstają naturalne wątpliwości. Rządy państw Trzeciego Świata, który w rzeczywistości obejmuje dwie trzecie kuli ziemskiej, są albo zależne od którejś „kleptokracji”, albo zmuszane do kupowania niekorzystnych technologii od państw Zachodu.

**Jedna piąta świata to kraje Zachodu. W ich rękach znajdują się cztery piąte światowej gospodarki. Z 23 bilionów dolarów, tyle bowiem wynosi produkt krajowy wszystkich krajów świata razem, 18 bilionów odpowiada wspomnianym czterem piątym.** Uczciwość wymaga, aby surowce naturalne były rozdzielane sprawiedliwie między

wszystkich, a nie w połowie eksportowane na Zachód. Jak dotąd cała ludzkość korzystała z osiągnięć dokonanych w różnych miejscach na świecie, ale w ciągu ostatnich 100 lat wiedza ta została zakuta w łańcuchy nazwane *prawem własności intelektualnej*. Okazuje się obecnie, że te prawa, choć nie stosuje się ich w przypadku algebry (która zresztą nie pochodzi z Zachodu), medycyny (która także nie narodziła się na Zachodzie), astronomii (której początki także nie mają nic wspólnego z Zachodem), mają zastosowanie w dziedzinie nowych technologii.

**Humaniści chcą, aby wszyscy ludzie na świecie mogli korzystać z osiągnięć nauki i technologii. Wierzmy, że podniesie to jakość życia wszystkich mieszkańców Ziemi. Jednak panujący obecnie w Europie Zachodniej konsumpcyjny styl bycia nie ułatwia realizacji tego celu.**

**Jeżeli humanizm dąży do eliminacji religijnego despotyzmu, dlaczego nie miałby przeciwstawiać się despotyzmowi rynku? A jeśli globalne społeczeństwo, do którego dążymy, ma się opierać na wartościach uniwersalnych, jak w takim razie możemy być obojętni wobec problemu ubóstwa? Musimy wykazać, że nasze wartości dalekie są od partykularyzmu, że mają znaczenie uniwersalne.**

Czy humaniści powinni angażować się w politykę? Uważam, że tak. Ale nie w politykę, do jakiej przywykliśmy, a której celem jest zdobycie władzy. Nie w walkę interesów, nazywaną mylnie konfliktem zasad. Nie w politykę, która popiera zarozumiałe demokracje i wiarę w zbiorową mądrość ignorantów. **Powinniśmy się zaangażować w politykę wolności, która walczy o przestrzeganie praw człowieka.**

### 3.

Humanizm XXI wieku musi być humanizmem „gniewnym”, obejmującym wszystkie sfery życia. Nie może go hamować zniechęcenie i pesymizm, lecz musi napędzać optymizm i wolę. Musi sam się potwierdzać.

Humanizm musi wznieść się ponad religię i rozprzestrzenić na wszystkie pola ludzkiego działania, takie jak ekonomia i polityka. Ale równocześnie ważne jest pogłębienie tożsamości. **Musimy jasno określić, że jesteśmy dziećmi rozumu. Jak mówi Edd Doerr, prezes Amerykańskiego Stowarzyszenia Humanistów: „Pozwól pasji wypełnić żagle, lecz sterem niech będzie rozum”. Mając to na względzie powinniśmy stworzyć globalną tożsamość, właściwą naszemu sposobowi myślenia.**

Gdy otwieramy się wobec ludzi i usiłujemy przekonać ich do naszych racjonalnych, świeckich, liberalnych, nowoczesnych idei, działamy w kierunku ucłowieczenia społeczeństwa. To, czy ludzie przystąpią do naszej organizacji, jest znacznie mniej istotne niż stworzenie społeczeństwa opartego na humanistycznych wartościach. Takie społeczeństwo jest bowiem ludzkie i na pewno humanistyczne. Ponieważ nasza tradycja jest humanistyczna, niepodzielna i przenika różne grupy, powinniśmy umieć łączyć się z ludźmi, nawet spoza naszych grup, w osiągnięciu wspólnych celów.

### 4.

Być może płaszczyzną najbliższą realizacji tych celów jest IHEU (Międzynarodowa Unia Humanistyczna i Etyczna), do której należy dziś 87 organizacji członkowskich z 37 krajów. Ma ona status uprzywilejowanej organizacji pozarządowej i utrzymuje kontakty z wszystkimi ważnymi organizacjami na świecie: z ONZ w Nowym Jorku, Genewie i Wiedniu, z UNESCO w Paryżu, UNICEF w Nowym Jorku i z Radą Europy w Strasburgu.

Obecny czas stwarza dla nas wiele możliwości: ONZ otwiera się na nowych członków, na społeczeństwo obywatelskie. Zachęca też swoich członków, narody, społeczeństwa i ich przywódców, aby przedstawiali na forum ogólnym własne pomysły i twórcze rozwiązania. Jesteśmy reprezentowani w ONZ, do której nie były dotąd przyjmowane organizacje pozarządowe. Musimy wykorzystać tę możliwość, wzmocnić naszą reprezentację i pracować wspólnie nad osiągnięciem naszych celów.

Rzucam więc wyzwanie wszystkim organizacjom humanistycznym, naukowcom, humanistom: przestańmy rozmawiać o etymologii słowa „humanizm”, a zacznijmy mówić o obywatelu świata, pielęgnujmy kulturowe osiągnięcia humanizmu i pokazujmy ludziom, jak dzięki wiedzy mogą stać się wolnymi.

Jednym z najżywotniejszych sposobów osiągnięcia wolności jest oddzielenie religii od

państwa. Naruszanie praw człowieka często, w ten czy inny sposób, wynika z ingerowania religii w sprawy państwowe. IHEU wzywa do zwołania konferencji na ten temat. Został powołany specjalny komitet, który ma opracować deklarację wartości uniwersalnych. Inny komitet bada, w jaki sposób w imię religii są naruszane prawa dziecka. Apeluję do wszystkich humanistów, aby przyłączyli się do tych działań.

Nadszedł czas humanizmu. Musimy zaangażować się w sprawy społecznego wyzwolenia. Łącząc siły możemy osiągnąć wspólny wszystkim humanistom cel: świat, w którym wszyscy są wolni i równi.

\*

Jest to zapis wykładu wygłoszonego na konferencji IHEU i AHA (American Humanist Association) w czerwcu 2001 r.

"Res Humana" 6/2001

Zobacz także te strony:

[Manifest humanistyczny 2000](#)

[Ateizm to za mało](#)

[Sens życia](#)

### **Babu Gogineni**

Aktywny działacz ruchu humanistycznego, były lider Indian Rationalist Association oraz South Asian Humanist Network, obecnie dyrektor wykonawczy [IHEU](#), Międzynarodowej Unii Humanistyczno-Etycznej, zrzeszającej organizacje humanistyczne z całego świata.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 03-10-2005)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4378>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów

serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)